



Nic nie dzieje się nagle

Upadek moralny człowieka nie jest nigdy nagły. Żaden ogród nie zarasta chwastami nagle; żaden kościół nie ulega rozłamowi nagle; żadne małżeństwo nie rozpada się nagle. To dzieje się stopniowo, prawie niezauważalnie! Pewne rzeczy, które kiedyś były nie do przyjęcia, z czasem zostają zaakceptowane. Rzeczy przedtem uważane za szkodliwe – toleruje się. Przepaść powiększa się w miarę jak moralne zniszczenie łączy się z duchowym rozkładem. To są procesy. To nigdy nie dzieje się nagle!

Redakcja
R-
„Straż”